

Strona znajduje się w archiwum.



NIE DAŁY SIĘ OSZUKAĆ

Data publikacji 27.04.2016

W naszym powiecie znowu dali znać o sobie oszuści, którzy próbowali okraść dwie mieszkanki Poniatowej podając się za członków ich rodzin. Tym razem kobiety nie pozwoliły się oszukać.

Wczoraj około południa 68 - letnia mieszkanka Poniatowej odebrała telefon od mężczyzny, który podawał się za jej syna. Prosił o pomoc. Mówił, że miał wypadek i potrzebuje gotówki. Po chwili kobieta otrzymała ponowny telefon - tym razem od mężczyzny, który przedstawił się, jako policjant. Rzekomy funkcjonariusz powiedział, że sprawę wypadku można załatwić, należy tylko wpłacić 40 tysięcy złotych. Mężczyzna zasugerował, by kobieta natychmiast udała się do banku po pieniądze. Zaniepokojona przebiegiem zdarzeń 68-lotka postanowiła zadzwonić do syna i sprawdzić, czy informacje które usłyszała są prawdziwe. Już w pierwszych chwilach rozmowy nie było wątpliwości, że syn ma się dobrze a kobietę usiłowano oszukać. 68 - latka natychmiast powiadomiła Policję.

Szybko się okazało, że po nieudanej próbie, oszust upatrzył sobie kolejną ofiarę. Jak ustalili policjanci, niespełna 2 godziny później zadzwonił do 84 - letniej mieszkanki Poniatowej podając się za wnuczka kobiety i informując, że potrzebuje pieniędzy, bo miał wypadek pożyczonym samochodem. Kobieta jednak zorientowała się, że może rozmawiać z oszustem gdyż jej wnuczek nie posiada prawa jazdy.

Opolscy policjanci prowadzą postępowanie w sprawie usiłowania oszustwa mieszkanek Poniatowej.

Tym razem, na szczęście, żadna z kobiet nie pozwoliła się oszukać. Niestety, ten rodzaj oszustwa jest wciąż bardzo popularną metodą na wyłudzenie pokaźnych kwot pieniędzy. Oszuści najczęściej podają się za wnuczków lub wnuczki, ale także np. za synów czy innych krewnych. Zmieniony głos tłumaczą zwykle chorobą, potem proszą o pieniądze, wskazując pilną potrzebę, np. wypadek i konieczność zapłaty za szkody, chorobę i konieczność opłacenia leczenia czy też okazję handlową. Policjanci apelują o zachowanie czujności w przypadku telefonów z nagłą prośbą o pieniądze. Ważne jest, by odpowiednio zareagować na telefon od osoby podającej się za członka naszej rodziny. Przede wszystkim musimy pamiętać, by nie przekazywać pieniędzy osobom, których nie znamy. Jeśli odbierzemy telefon z prośbą o pieniądze - zweryfikujmy go wśród rodziny. Najlepiej zadzwońmy z telefonu komórkowego. Jeśli nie mamy „komórki” pójdźmy zadzwonić do sąsiada.

(KWP Lublin / mm)